

Nowości tygodnia

Tony Horwitz, Błękitne przestrzenie. Wyprawa śladami kapitana Cooka, W.A.B., Warszawa, 2005, wyd. I, s. 631, cena 39,90 zł.

Jest to reportaż historyczny, o ambicjach literackich. Tony Horwitz, zabierając się do tej książki, był już doświadczonym reporterem, korespondentem („The Wall Street Journal”, „The New Yorker”) m.in. z pól bitewnych w dawnej Jugosławii, Iraku, Libanie. Dla swej historycznej relacji wybrał postać wybitną, mającą stałe miejsce w historii. Dzięki temu śmiało i uparcie żeglarsowi świat nie tylko dowiedział się o tatuażach, surfingu i orgiach seksualnych, także m.in. stwierdzono możliwość kolonizacji Australii, co wkrótce nastąpiło (świętem narodowym Australii jest 26 stycznia, rocznica lądowania tzw. Pierwszej Floty w 1788, w kilka lat po śmierci Cooka). Opowieść Horwita jest barwna, skrzęta się inteligentnym dowcipem, a przy tym obfituje w mnóstwo historycznych informacji i anegdot.



Javier Cercas, Żołnierz spod Salaminy, W.A.B., Warszawa, wyd. I, s. 265, cena 29,90 zł.

Oto jak epizod historyczny został - również przez dziennikarza - przekształcony w (dobrą!) literaturę. Javier Cercas zaczyna tak: „O egzekucji Rafaela Sanchez Mazasa usłyszałem po raz pierwszy latem 1994 roku... Miałem właśnie za sobą trudne chwile: po pierwsze umarł mój ojciec, po drugie zostawiła mnie żona, po trzecie zarzuciłem pisanie...”. Ten osobisty ton jest bardzo istotny dla całej opowieści o niezwykłej egzekucji. Działo się to na początku 1939 r., pod koniec hiszpańskiej wojny domowej. R.S. Sanchez, pisarz, ideolog Falangi, stanął przed plutonem egzekucyjnym republikanów. Kule nie wyrządziły mu jednak większej krzywdy, zaczął uciekać, schronił się w krzakach, gdzie dopadł go jeden z żołnierzy. Długą chwilę patrzyli sobie w oczy, po czym żołnierz krzyknął do swoich: „Nikogo tu nie ma!”. Mazas został później ministrem, o owym żołnierz nikt już nie słyszał. Dziennikarskie śledztwo



Cerasy, idące tropem tej bezimiennej postaci, pozwala odkryć kilka ważnych prawd uniwersalnych, związanych ze zbrojnym konfliktem domowym.

Krystyna Janda, ✓ www.malpa2.pl, W.A.B., Warszawa, 2005, wyd. I, s. 395, cena 39,90 zł.

Janda, ciągle w biegu, nieprzerwanie prowadzi swój blog, którego część pierwsza ukazała się w zeszłym roku i miała, jak widać, powodzenie, skoro wydawca nie zważał się przed wydaniem części drugiej. Niestety, jest to partia zapisków sprzed trzech lat i to stanowi poważną wadę tej edycji. Istotą blogu jest bowiem wstrzelenie się w temperaturę chwili (co ma oczywiście znaczenie także wtedy, gdy obficie cytuję się antycznych myślicieli), istnieje wtedy szansa na rezonans między autorem a czytelnikiem. Po trzech latach można już liczyć tylko na nieśmiertelną wartość cytowanych myśli.

Aby czytelnikom jakoś zrekompensować ten brak aktualności, zaj-



rzałem do Jandowego blogu z czerwca i lipca br. Informuję więc, że artystka nagrywała ostatnio sceny do filmu A. Barańskiego „Miron i Jadwiga” (o Mironie Białoszewskim), gdzie grała rolę Jadwigi Stańczakowej. Zapiski swe zaś często inkrustowała myślami niejakiego „Pitagorasa z Abdery”. Nie było wszakże takiego myśliciela; chodzi zapewne o Protagorasa...

Osobiście mi się zdaje, że argumentuję rozsądnie, ten sam rozszadek podpowiada mi wszakże, iż mimo wspomnianych wad druga część blogu Jandy także będzie miała powodzenie wśród czytelników, którzy znajdują w tych notatkach autentyczny kęs życia gwiazdy.

Julia Glass, Trzy czerwce, W.A.B., Warszawa, 2005, wyd. I, s. 559, cena 39,90 zł.

„Trzy czerwce” były w 2002 roku głośnym, obsypanym prestiżowymi nagrodami debiutem 46-letniej autorki. Opowieść ma kształt sagi rodzinnej. Pisarka - świadoma wagi więzów pokrewieństwa - śmiało i bezkompromisowo wchodzi za ku-



lisy sceny rodzinnej, a tam życie wygląda inaczej niż od frontu: niewierność, zazdrość, bezpłodność, homoseksualni kochankowie i bliscy. Ta właśnie śmiałość, połączona ze swoistym taktem, stanowi o wartości tej opowieści.

Heidi Hasenmüller, Niemy śmiech, Ossolineum, Wrocław, 2005, wyd. I, s. 231.

Bohaterką jest ośmioletnia Antje, która nie mówi; jej matka robi karierę modelki. Czy i jak się te dwa światy przenikają? Jak kształtują się relacje między nimi i jakie nasuwają one problemy moralne? Co warta jest kariera robiona kosztem dziecka? Na fabularnej kanwie postawiony został problem mutyzmu; na ostatniej stronie, jak zwykle w tej serii, czytelnik znajdzie adresy ośrodków pomocy.

To wartościowa seria, amatorszczyzną jednak wieje z projektu graficznego. Szkoda, bo nie pomaga to w zdobyciu czytelników.

Marian SZCZUREK
mszczurek@nto.pl

